

NACZELNE DOWÓDZTWO W. P.
(SZTAB GENERALNY)

Warszawa, dn. 18/XII. 192... r.

Oddział II Informacyjny

Nr 57877 II. B.W./4

Do

Adjutantury Generalnej.

Przedkłada się do wiadomości.

Z a ł a c z n i k 1 -

Otrzymują:

- 1/ Adjutantura Generalna
- 2/ M.S.Z. przez Oficera
Łącznikowego
- 3/ Ewidencja/ 4.

W z. Szef Oddziału II.

PRZEZDZIECKI m.p.

Mjr.Szt.Gen.

Za zgodność:

J. M. W. S. S. S. S. S.

INSTITUT
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

O d p i s.

K.C.2

Do

Nr 5.

K.N.III

m.p.

Wydział Polityczny.

ILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

R A P O R T.

SYTUACJA POLITYCZNA W BESARABJI na dz.24.XI.20 r.

Organizacja i skład osobisty rządu nie uległy zmianie. Politykę zaś wewnętrzną i ściśle z nią związaną zewnętrzną rozpatrzę pod jedną rubryką. Mówiąc o polityce wewnętrznej władz w stosunku do ludności nie sposób odrazu nie wymienić i motywów, które na politykę wpływają. Besarabja w związku z katastrofą Wrangla jest conajmniej zdenerwowana, tak władze jak i ludność miejscowa. W jednym z poprzednich raportów mówiłem o bardzo silnym dawniej ^{Besarabja była przez drugi raz} traktowaniu Besarabji ^{widzi. tożsamość z Rumunią była o ptowca} jako prowincji okupowanej, głównym rezultatem i celem czego miało być jej zupełne ogołocenie, jak to zrobiono na Węgrzech. Początkowe Przłady generała Wojtojanu o takim zabarwieniu zostały dość późno zlikwidowane i przewyciężyło zdanie pacyfistów Jorgi i Wwerescu- mianowicie stopniowe rumuniżowanie kraju z bezwzględnością względem innych żywiołów, ale przy dobrym ekonomicznym rozwoju. Efektem jest iż znowu na tle niepewności i trwogi o jutro zaczyna odzywać się tendencja terroru. Rozumie się nie głośno się to wyczuwa i nie przy każdej sytuacji politycznej zostałaby ona zastosowana. Jedyne w razie, gdyby bolszewicy zechcieli sięgnąć po Besarabję, o czym dość przejrzysto komunikował kilka tygodni temu Cziczerin, powtarzam tylko w tym razie czeka Besarabję ze strony Rumunów ruina. Gdyby byli zmuszeni ustąpić, to naturalnie najpierw będą myśleć o wywiezieniu w miarę możliwości wszystkiego, co ma jakąkolwiek wartość, a zatem nie omieszkają ostatecznie i krwawo załatwić rachunki z rosjanami, i mołdawianami, którzy tak niechętnie poddawali się pod wpływ wielkorumuńskie. Te zmiany w poglądach i tendencje wyciśnięcia ostatnich żywotnych soków z Besarabji pojawiły się zaledwie od kilku dni pod wpływem porażki Wrangla. Fama o rozbiciu Wrangla wywołała tutaj w sferach rządowych-wojennych i ogólnie inteligentnych niezwykle przygnębiające wrażenie. Rodzą się coraz nieprawdopodobniejsze wersje i są chętnie podchwytywane. W kołach żydowskich zwykle dobrze poinformowanych ugruntowują się pogłoski o jakoby zamierzanych ^m przez bol-

szewików pochodzie na Węgry. Główne dowództwo rumuńskie dość wyraźnie zaczyna czynić różnorodne przygotowania i sציagać na Besarabję ^{W związku z tymże w opisie o bliskim ataku bolszewików na Besarabję} nowe siły, równoległe z tym Dowództwo wydało szereg wezwań i proklamacji do ludności, wzywających do zachowania spokoju i karzących celowo prowokacyjną pogłoski. Ogółe wrażenie, iż w bliskim czasie Besarabja zostanie napadnięta. Widmo wielko-rosyjskie stanęło u granic Rumunji, a ta ostantia mimo wojowniczej postawy jest tak silna, jak głosi. Bezwarunkowo jakieś więcej konkretne wypadki łatwo wywołałyby zamieszki i wytrąciły kierownictwo kraju z rąk władz cywilnych. Aby zbadać ostantnie nastroje udałem się na wieś, gdzie zdołałem wzbudzić zaufanie - dość otwarcie wypowiadano się za wypędzeniem rumunów. Wieś nie odczuwa strachu i przykrego niepokoju inteligentnego miasta i zrewoltowany już oddawna chłop chętnie wyglada bolszewików. ^{Chłopi w Besarabji wywołują bolszewików} Cała ~~ta~~ ^{ta} ideologia sprowadza się do nienawiści względem rumunów za gwałty i terror i zapatrzona jest w perspektywę bolszewickiego raju. W miastach są też liczni zwolennicy bolszewickiej Rosji, nawet wśród inteligentniejszych mas, którzy gotowi są pogodzić się z komunizmem za cenę wypędzenia rumunów.

Rumuni przygotowują niespostrzeżenie transport i lokomocję, robi się to jednak w absolutnej ciszy, aby nie wywołać chaosu i paniki. Dyrekcja dróg żelaznych dostała ściśle tajny rozkaz doprowadzenia stautorów i służbę do możliwej doskonałości. Podaję mały przegląd stanu besarabskich dróg żelaznych.

Wiadomym jest, iż Besarabja posiada linje żelazne z szerokim rosyjskim torem. Ilość pozostałych wagonów i parowozów rosyjskich jest bardzo niewielka, stosunkowo i ogromny procent tych ostantnich jest zupełnie nieprzydatny do natychmiastowego użycia, gdyż wymaga gruntownej naprawy. Co się zas tyczy warsztatów kolejowych, to w Besarabji są tylko niewielkie mogące załatwiać drobne naprawy. Rumuni w ostantnich czasach zaczęli dążyć bardzo energicznie do tego, aby w jaknajkrótszym czasie założyć na większych stacjach warsztaty, któreby mogły podjąć większym naprawom. Ale to wszystko w przyszłości.

Narazie jednak stan kolejnictwa besarabskiego jest w nadzwyczaj opłakanym stanie i rumunom nie łatwo będzie dawać sobie radę z przerzuca-

niem transportów w razie inwazji bolszewickiej, a o prawidłowej ewakuacji nawet mowy być nie może.

W związku z bolszewickimi zwycięstwami do Besarabji napłynęła fala ukraińskich wojskowych. Codziennie daje się zauważyć moc uciekinierów z Ukrainy, opowiadających w panice niestworzone rzeczy, i wzniecających panikę. Został powołany do życia specjalny "wydział uciekinierów" przy Komitecie pomocy dla gwałtownie potrzebującej ludności. Jednocześnie władze miejscowe zarządziły szereg ochronnych środków przed podejrzanymi przybyszami z za Dniepru. Jednocześnie z tem rozciągnięto silny nadzór nad Rosjanami, do których rumuni coraz więcej tracą zaufanie.

Co do życia społecznego i związanego z nim życia partyjnego to muszę podkreślić coraz więcej wyzywającą postawę partji caranistów, którzy zachowują się dość wojowniczo i uważają się za nowych proroków ludu. Do tego stopnia są dwuznacznymi, iż gazeta Awerescu "Gwiazda" zupełnie wyraźnie zarzuca im tendencje rewolucyjne i separatystyczne w związku z ostatnimi wypadkami na froncie bolszewickim. Obecnie odbywa się kongres besarabskiej partji caranistów w Kiszyniowie, a również we wszystkich miastach na prowincji. Ponieważ hasła są głośnie i maniające, to zjazd chłopów jest liczny, jednak to jedyna klika, przy rządzącej której chłopcy czują, że mogą się obłowić. Dnia 21 listopada w Kiszyniowie miał miejsce wielki zjazd przedstawicieli delegatów od powiatów całej Besarabji, bezwarunkowo głównym tematem obrady nad dającą mu się w ręce władzą. Partja socjalistyczna i wogół ciemne elementy są mile zdziwione katastrofą Wrangla i przejawiają ożywioną działalność w miarę hamowania przez władze wojskowe i policyjne. Wogół wszystkie elementy opozycyjne są przy nadziei i robią harmidę, wielkie nadzieje pokładane są w partjach nacjonalnych innych zabprów; partja Ardealu wypowiedziała się szczególniej potępiając i szorstko przeciwko Awerescu. Na najbliższej sesji parlamentarnej naznaczonej na 28 listopada szykuje się ogromna obstrukcja a ponieważ będą tutaj rej wodzić bratianiści, to trzeba przewidywać ogromne, zresztą już przeze mnie wcześniej wskazywane, zmiany. 23 listopada rozeszła się między żydami pogłoska, o ustąpieniu Awerescu, - dotąd nie jest jeszcze potwierdzoną.

"Liga poporului" coraz bardziej słabnie. Z życia tej partji muszę zaznaczyć znamieny wypadek, jaki miał miejsce niedawno w Kiszyniowie. Na posiedzeniu w miejscowym klubie "Ligi" ^{w Kiszyniowie} wyniesiono szereg rezolucji nadzwyczaj znamienych. Po pierwsze skonstatowano, iż besarabska grupa Ligi nie może zgadzać się z polityką rządu. Rząd mimo obietnic nic nie robi dla ziemstwa, a i owszem ignoruje goi prowadzi do upadku. Zamiast pomocy kooperatywom i życiu twórczemu gen. Awerescu stwarza jedynie przeszkody i sam niedawno powiedział, "kooperatywy są państwem w państwie i muszą być kontrolowane przez państwo". Rząd jest wrogi w stosunku do autonomicznych instytucji besarabskich. Znany działacz p. Butmi de Kacman miał na tym posiedzeniu dłuższą przemowę i nadzwyczaj surowo sądził zachowanie się dyrektora Sekret. Spr. Wewn. Bogosa. Była przyjęta następująca rezolucja: 1. Akceptowanie przez rząd spraw ziemstw, 2. akceptowanie organizacji kooperatyw, 3. pozostawienie w Besarabji autonomicznych sekretarjatów dla lepszej i skuteczniejszej decentralizacji i 4. dymisja Bogosa. W wypadku jeśli rząd nie zgodzi się na wyżej proponowane, posłowie awereskańcy grożą przejść do opozycji. Obecnie, kiedy inne gazety radośnie głoszą o tym zdarzeniu "Liga" przeczy i dowodzi, że nic podobnego miejsca nie miało. Faktycznie jednak to zaprzeczenie wpływa z chęci nie zrywania ostatecznie z gen. Awerescu, fakt zaś miał miejsce. Zapewne pod taką lub inną przyprawą część partji Awerescu przebiegnie dla kariery czy zysku do innych obozów, najprawdopodobniej do liberałów.

Komisja ankietowa o działalności której pisałem, zakończyła już swoje roboty, pozostało jedynie ułożyć referat ogólnego całokształtu dla zbliżającej się sesji parlamentu.

W Besarabji odbył się pobór urodzonych w r. 1899 t.j. 21-latków. Jednocześnie zarządzono przegląd spisów wszystkich poborowych wszystkich kategorii zapasowych, jak również i obcopoddanych.

Ze stanu ogólnego życia społecznego oznaczę pewien ruch inicjatywy we wszystkich kierunkach. Miał miejsce zjazd przedstawicieli powiatowych ziemskich kas drobnego kredytu pod prezesostwem Niagi, skonstatowano zastój i postanowiono jaknajenergiczniej działać eheciażby dla podtrzymania choćby samej idei.

W czasie otwarcia parlamentu w Bukareszcie w Kiszyniowie odbędzie

się zjazd kupców besarabskich, poczem po kongresie delegaci pojedą do Bukaresztu dla przedstawienia stanu handlu przed rządem.

W czasie Bożego Narodzenia ma odbyć się zjazd nauczycieli żydów, na którym będą przedstawiciele wszystkich warstw. Odbyły się kongresy "Związku Młynarzy", zdecydowano rozszerzyć działalność i skoordynować ją z działalnością "Związku drobnych Młynarzy".

Asygnowano jeden milion ^{na} gwałtowne potrzebne utensylja i artykuły. Zdecydowano również uruchomić swój własny pociąg- 40 wagonów ilokomotywy.

W ostatnich czasach władze rozpoczęły energiczną walkę z rosnącą epidemją księgosuszu i dżumy u bydła rogategoż

Z życia ekonomicznego zaznaczą, nowe operacje w "Centro-Sojuzie" z dyрекcją państwowej "Rogia" o podziale towarów monopolowych na Besarabję z 3 głównymi fabryk Bukaresztu Kiszyniowa i Jass.

"Centro-Sojuz" rozwinął silną działalność ubezpieczeniową od ognia. Z innych operacji wymienię ogromną sprzedaż przez kooperatywę "Sadowod" amerykańnom orzechów, suszonych wiśni, czereśni i śliwek. Amerykanie płacą jedynie dolarami, włącznie z dostawą produkty wyniosły po 2 dolary za pud. Transport odbył się przez Galac.

W związku z ~~bolszewizmem~~ bolszewickim niebezpieczeństwem wszystkie towary poszły szalenie w górę ciągle daje się uczuć tendencja zwyżkowa. Rubel carski pada coraz silniej i obecnie płacą za niego 40 ban.

Co do prasy to w ostatnich czasach wyczuwa się ironiczny ton względem Wrangla i pewne ~~kraki~~ bardzo ostrożne kroki o pogodzeniu się z jakąkolwiek władzą w Rosji, byleby takowa władza była silną, stałą i uczciwą. Ma to widać miejsce na wszelki wypadek.

Z a z g o d n o ś ć:



18 listopada 1920 roku.

K.C.2

Nr. 47

m.p.

Do

K.N.III. Wydział Polityczny.

R A P O R T

 PILSUDSKI
 INSTITUTE
 ARCHIVES
 New York

SYTUACJA POLITYCZNA W BESARABJI.

W poprzednim raporcie skreśliłem w streszczeniu życie polityczne i partyjne w Besarabji, nadmienię więc teraz, że żadnych szczególniejszych zmian nie zaszło przez ten krótki czas. W tym raporcie będę mówił o życiu społecznym gruntującym się na polityce i partyjności.

W polityce wewnętrznej daje się zauważyć wogóle tendencja utrzymania spokoju i równowagi, że próby są jednak nieudane o tym nie trzeba nadmieniać. Pomiędzy rządem a ludnością trwają ciągle antagonizmy zasadnicze, pozornie jednak obecnie następuje porozumienie, dzięki któremu życie zaczyna płynąć spokojniej i równiej. ^{jednak} ^{w rzeczywistości} Nadużycia trwają i dalej, nie są jednak tak rażące. Aż do ostatnich czasów ekscesy były o tyle głośne iż rząd postanowił naznaczyć "Komisję Ankietową" złożoną z deputatów i senatorów, również i besarabców, zadaniem której miało być rozpatrzenie wszystkich skarg i nadużyć, a jednocześnie wymiar sprawiedliwości. Komisja ta pracuje już kilka tygodni i prawie bez żadnego rezultatu. Nie należy zapominać, że do składu Komisji weszli nie z wyborów, lecz z naznaczenia deputaci i senatorowie awereskancy, mający rozpatrywać rady administracji, pozostającej pod wpływem i dekretami samego Awerescu. Społeczeństwo zapatruje się ironicznie na to przedsięwzięcie i ignoruje komisję zupełnie. Kilka członków komisji jak to jest powszechnie wiadomem, miało w swoim czasie nieporozumienie z kodeksem karnym, np. Dzonat, Arbort etc. Nazwiska członków Komisji są dla powiatów Kiszyniowskiego i Benderskiego; deputaci: Dragomirescu, Dzonat, Dragomir, senatorzy: Bakaria, Majtaki, Aleksandri, Gleorgian, Mlenczuk. Dla powiatu Bieleckiego deputaci: Suku, ^{Saru} Peliwan i senator Popowicz. Dla powiatu Sorockiego deputaci: Sawu, Dunariano. Senaru, senator Kajsen. Dla powiatu Chocimskiego deputaci: Reman, Duziński, Canku, senator gen. Aslau. Dla powiatu Orgiewskiego deputaci: Zatiu, i pop Popowicz, senatorzy Tanesesku i Szirniew. Dla powiatu Akiermańskiego deputaci: Ganysz, Garsztenbergier, senatorzy: Lupaszko

i Todorow. Dla powiatu Kahulskiego deputaci: Wizabci i Sekare, senatorzy profesor Ruzor i Stefanenko. Dla powiatu Izmailskiego deputat Fitow i senatorzy Florescu i pop Konstantinow. Komisja mieści się w gmachu ministra-delegata. Prezesem jest Dragomiresco.

W wyższych sferach administracyjnych kursuje wersja, iż wszystkie trzy ministerstwa (Besarabja, Bukowina, Transylwanja) zostaną skasowane i zamienione nowem ministerstwem kooperacyjnym dla 3 prowincji. Obecnie w związku z nowymi tendencjami politycznymi, w również i spodziewanem ustąpieniem gen. Aweresco, on sam znajduje się na posiedzeniu " Ligi Poporukii" w Kiszyniowie. Były przedsięwzięte rezolucje co do wzmocnienia stanowiska partji za pomocą agitacji pieniędzy, a również co do racjonalnego progresu żywiołu rumuńskiego- asymilującego.

Dla wyjaśnienia niepokoju i ustępstw polityki rumuńskiej w Besarabji dodam kilka zakulisowych szczegółów o przyłączeniu tejże do Rumunji, Besarabja faktycznie została obiecana Rumunji, dopiero w marcu 1920 roku przy gabinecie Wajdy. Wtedy to lord Curzon w liście do Wajdy przyznał suwerenność Rumunji nad Besarabją, przywidywał jednak otwarcie prawo apelacji przed Ligą Narodów dla Rosji. W ostatecznym akcie w ten sam sposób zostało to omówione. Rumuńska delegacja na czele z ministrem Tutulesco w Maju 1920 roku zaprotestowała i wyjednała ustępstwo: prawo apelacji dla Rosji zostało przewidziane jedynie w poszczególnych wypadkach, zaś system rządów rumuńskich w Besarabji miał być regulowany przez gen. dunajską konferencję, przewidzianą w § 347 traktatu **Ner-**salskiego. Już po tym ostatecznym, jak gdyby omówieniu, Francja raptownie zażądała odłożenia problemu o Besarabji do dalszych czasów.

Wywołało to zrozumiałą panikę w sferach rumuńskich. Titulesco jeszcze raz prosił o wyjaśnienie oficjalne pisemne. Odbyła się narada lorda Curzona, posła rumuńskiego Bojaresco i ministra Titulesco, po tej naradzie lord Curzon wystosował jeszcze jeden list, w którym zawiadamia że podpisanie ostatecznego o tym traktatu w duchu przyjętej rezolucji nastąpi natychmiast po ratyfikacji traktatu pokojowego. z Austrią i Węgrami. To miało uspokoić opinię publiczną z Rumunją.

Oto jedna strona medalu. A oto druga. Faktycznie Francja jest nastrojona nie w sensie pretensji rumuńskich i mimo ostatniej Curzonowskiej obietnicy, fakt o przyłączeniu podpisanym nie jest, zaś nawet w wypadku podpisania, przewiduje się że prawo Rosji apelować do poszczegol-

nych punktów do Ligi Narodów. Przy dzisiejszej dyplomacji łatwo przewidzieć, że to prawo może Rosja równie dobrze tłumaczyć i co do zasadniczego prawa przyłączenia swojej prowincji do Rumunii. Takie tłumaczenie traktatu, poparte siłą ~~zabyczy~~ byłoby fatalnem dla Rumunii. Dyplomaci rumuńscy wybornie to rozumieją - zaś Wrangiel coraz więcej staje się widmem potężnej i wielkiej Rosji.

Oto skąd płynie w obecnej wewnętrznej polityce spóźniona chęć zawojowania sympatji Besarabców, komisje ankietowe odwiedzane przez Awerescu i t.p.

POLITYKA EKONOMICZNA.

Sądzę, że pod tą rubryką mogę rozpatrywać istniejące w Besarabji " ziemstwo" . W życiu rosyjskim grało ono zawsze rolę ogromnego fatora podniesienia dobrobytu, racjonalnego gospodarstwa, a tem samem w ekonomice narodowej. Z olbrzymieni trudnościami musi wywalczać sobie " ziemstwo" prawo bytu w Besarabji i zdaje się, że obecnie dopiero zaczyna ugruntowywać się. Stosunek władz rumuńskich do ziemstwa był zawsze wrogim, rozumiano bowiem tę instytucję, jako rozsądnik rusyfikacyjnych pojęć i dążeń, długo wahało się rozstrzygnięcie jego istnienia i wreszcie po dopuszczeniu do zarządu rumuńsze Starego Królestwa, jako moralnych kontrolerów, pozostawiono " ziemstwo" w spokoju.

Główną instytucją, mającą na celu skoordynowanie działalności wszystkich powiatowych ziemstw jest t.zw. " Centrala" t.j. ziemstwo centralne nowotwór rumuński. Główne działy pracy ziemstw, jak to medycyna, weterynarja, drogi, szkolnictwo, ubezpieczenie ogniowe, zostały wyłączone od kompetencji ziemstw, teren działalności zmniejszył się ogromnie i zbagatelizował, i nawet pozostałe funkcje, jak to konna, pocztowa komunikacja, gospodarcza część szkolnictwa- agronomja i pomoc ogólna ludności dla normalnej wytwórczości, nie są postawione tak, jak to było dawniej, powodem do tego jest brak środków i ignorowanie ziemstw przez władze lokalne. Ziemstwa powiatowe zmniejszają do minimum swoje budżety i nawet niezmiernie skrócone podlegają jeszcze kontroli komisji państwowej budżetowej, która znajduje je zbyt wygórowanemi. Co zaś do ziemstw gminnych " wołosnych" to o działalność ich absolutnie nic powiedzieć nie można, gdyż zamierają stopniowo. Niedawno kilka tygodni temu odbył się w Kiszyniowie zjazd prezesów gminnych ziemstw; obrady toczyły się pod prezesostwem W. Czerkiesa.

Było wyjaśnione, że toczy się żywa agitacja ze strony niższych rządowych funkcjonariuszy, aby chłopcy nie płacili podatków ziemskich. Poporcy rządowi podatkowi również niechętnie takowe zbierali. Postanowiono więc jednogłośnie żądać aby zbieranie podatków znowu przeszło w ręce ziemstwa, współudziału rządowych poporców i aby budżety ziemskie były zatwierdzane nie, jak obecnie w Besarabji, lecz przez władze miejscowe w Kiszyniowie. Obecnie toczy się walka o uwolnienie od opłat cłowych tych wszystkich towarów i narzędzi, które ziemstwo sprowadza dla ludności. Jednocześnie opierając się na obietnicę króla i gen. Awerescu, ziemstwo domaga się pełnego prawa obywatelstwa. Organy rządowe zdołały zebrać przynależnych ziemstwu podatków za ledwie 4 mil. lej i to od 1 Kwietnia 1919 r. podczas, gdy zaległości tylko od 1 kwietnia 19 r. wynoszą 12.504.980 lej. Podatki ziemskie wynosiły od 1 kwietnia 19 r. do 31 marca 20 r. - 21 lej ³⁴⁾ (ban od dziesięciny i od pierwszego kwietnia 20 roku do 31 marca 20 r. - 17- 95 b. Oto praca ziemstwa.

Aby dać całokształt polityki, wewnętrznej dodam, iż rumuni coraz więcej zaczynają traktować Besarabję poważnie i zrozumieli, jakie doniosłe skutki przyniosłaby rzeczywista i wiekuista łączność. W imię też tego upada coraz więcej tendencja ogalacania Besarabji ekonomicznie, i coraz więcej wagi nabierają głosy, żądające powrócenia Besarabji do dawnego kwitnącego stanu. Rumunja obecnie nie tylko wywozi, lecz również i wwozi do Besarabji produkty i inwentarz techniczny.

Co do polityki rolnej, to zaznaczam, iż najostatniejszymi czasy powiały nowe prądy i czynione niesłychane dotąd jednak nieudane próby. Zrozumiano, iż nie sposób dalej zrewoltowanego mołdawskiego chłopca karmić obietnicami i mrzonkami o przyszłym nadzieleniu ziemi.

I oto jedną z tych prób było - inicjatywa wyszła z łona rządu - zamknięcie sławetnej "Kazanostra". W We wrześniu miała miejsce w Kiszyniowie wizyta ministra rolnictwa p. Garolfjeda. Po rewizji działalności

"Kazanostra" zostało skonstatowano nie tylko wiele technicznych niedoborów, i absolutną nieumiejętność w przeprowadzaniu reformy agrarnej, ale również wykryły się całe szeregi nadużyć złej woli. Minister wobec wszystkiego tego na posiedzeniu z rządzącymi sferami "Kazanostra" podniósł pytanie o celowości jej istnienia, a nawet ostatecznie znalazł całą jej (kację) bezużyteczną, wobec tego otwarcie traktował o skasowaniu takowej.

Całkiem zrozumiałe, iż wywołało to całą burzę pomiędzy kierownikami i "Kaza" jak również i miejscowym, głównym komitecie partji caranistów którzy nawet, gdy nie są u władzy, to jednak w "Kazanostra" swoim tworze widzą rękojmię władzy i rzeczywiście przy jej pomocy mają możność silnie oddziaływać na życie polityczne, nie mówię już o tem, że cały szereg zauszników, agitatorów i politycznych działaczy partji caranistów, rekrutujących się z pomiędzy bardzo ciemnych i bardzo obszarpanych indywiduów, znajduje w centralnej i powiatowych "Kazanostra" wyborny i cichy port dający im możność egzystować za sute wynagrodzenie, otrzymywane na posadach. Gen. Awerescu bezwarunkowo jest rzeczywistym przyjacielem chłopca i zawsze dążył do faktycznej, rozumnej reformy rolnej, natychmiast po przyjsciu do władzy wszczął kampanję, mającą na celu reformę agrarną jednakową dla wszystkich prowincji, ponieważ jednak nie miał rzeczywistej większości parlamentu próby te spełzły na niczem. Ostatnia jednak wizyta Garofljeda i podniesienie kwestji istnienia "Kazanostra" jest znamienem i wskazuje, iż w sferach rządzących wybornie sobie zdają sprawę z anormalnego stanu rzeczy w Besarabji i że pomimo wszystko sprawa reformy rolnej nie została zupełnie zapomniana. Prawie pewnem jest, że gdyby Awerescu pozostał przy władzy koniec końcem pozostawiłby na swoim jego ustąpienie jednak znowu wróży okres szalbierstw i ciemnych machinacji partji caranistów. Awerescu dąży do sprawiedliwego podziału ziemi podniesienia kultury rolnej przy pomocy większych kulturalnych gospodarstw, eksperymentalnych pól, szkółek i winnic. Zastanawiam zaś obecnie to, że pomiędzy liberałami i caranistami doszło do porozumienia zaś interesy rolne są absolutnie różne, nasuwa się pytanie, czy liberali, rządząc Besarabją przez caranistów, zechcą bronić swoich najżywoźniejszych interesów, czy też z jakiejś racji politycznej natury, ustąpią w sprawie rolnej, aby pozyskać kompensatę na innym polu. Czas to pokaże. Tak jak jest, jest źle, i chłop nie ma zupełnie zaufania i jest obojętnym nawet ironicznie względem wszelkich nowych prób, jak zresztą i do reformy caranistów.

W POLITYCE NARODOWOŚCIOWEJ, jak zresztą i na innych polach daje się zauważyć tolerancja ogólna. Rozumie się, poddanych państw zagranicznych faworyzuje się bardzo- wyjątek stanowią ikraińcy, których rumuni traktują z wysoka. Co do narodowosci zaludniających stale Besarabję, to daje się

zauważyć zebstrony rumunów większe pobłażanie . W życiu wiejskim znów zaczynają prim trzymać żydzi.

W STOSUNKACH MIEDZYPARTYJNYCH nic nowego nie zaszło. Daje się jedynie ciągle zauważyć krótkowzroczność polityki Awerescańców-tubylców, zamiast bowiem organizować się , swoją wzniosłością, absolutyzmem i niesnaskami z innymi partjami , jedynie wzbudzają do siebie niechęć i ignorowanie. Ostatnimi czasy krąży w sferach miarodajnych wersja, o porozumieniu między Bratiano i Awerescu, w myśl którego Awerescu zobowiązał się podobno nie prowadzić żadnych inowacji bez uprzedniego porozumienia się z Bratiano . W ten sposób kurs polityki obecny już do pewnego stopnia podpadłby pod sferę wpływów liberalnych.

Co do związków zawodowych, powtórzę co już pisałem, że niema ani jednego robotnika, ani jednego rzemieślnika, który nie należałby do odnośnego związku zawodowego. Życie wewnętrzne w tych ostatnich obraca się jedynie około kwestji dobrobytu materialnego. Wszystkie próby polityki rozbijają się o niewielką inteligencję ogółu związkowców i względnie silnie przeciwstawiającą się władzę . Muszę jednak zaznaczyć, że w życiu społecznym związki zawodowe nabierają coraz więcej wagi.

INSTYTUCJE SPOŁECZNE w rzeczywistości są niewarte omawiania, działalność ich bowiem jest jedynie lokalną i nikłą, chcę zwrócić tylko uwagę na t. zw. " Tow. Pomocy Gwałtownie potrzebującej ludności", którego prezesem jest Pyntia. Towarzystwo powstało za czasów rządów caranisto w, obecnie kontynuuje swoją pomocniczą działalność, nabijając sobie kieszenie.

Oprócz nieregularnych dochodów i zorganizowanych składek podatków etc. bywa ono subsydjowane przez rząd. Mówiąc o organizacjach społecznych nie sposób jest nie zwrócić uwagi na organizacje dobroczynne żydowskie. Jedynie u żydów widać robotę. Wymienię tutaj jedynie poważniejsze organizacje w Kiszyniowie: 1. Tow. pomocy biednym żydom m. Kiszyniowa, 2. Sojmeh-Nojflim, 3. Ezras Hojlim 4. Damski komitet pomocy wdowom i sierotom; 5. dwa przytułki, 6. duży dom sierocki, 7. dwa przytułki dla starców 8. ukraiński komitet pomocy dla biednych uciekinierów 9. Towarzystwo pomocy najbiedniejszym 10. Amerykański komitet pomocy. 11. T-wo sportowe " Makkabi" etc. etc. Wymieniam te nieciekawe organizacje dlatego, że wszystkie prawie służą dla agitacji i propagandy wielko-żydowskiej polityki. Oprócz tych wyżej wymienionych , istnieje cały szereg pomniejszych tak w Kiszyniowie jak i na prowincji.

Wszystkie organizacje żydowskie są bogate. Ofiary ogółu żydowskiego niosą się chętnie i są obfite. Będąc na granicy z Rosją i siłą dawniejszych tradycji żywił żydowski tutejszy gra poważną rolę nawet w ogólnym europejskim społeczeństwie żydowskim. Kiszyniow posiada działaczy znanych dobrze i na europejskiej arenie, np. dr. Bernsztejn-Kogan poseł na zjazd sjonistów do Londynu, człowiek światły i o wielkiej erudycji, Trachtenberg, znany szeroko dobroczyńca żydowski, rabin Cyrelson, chytry i mądry dyplomata, Kenigszatz, przechrzczony adwokat - są to wszystko ludzie, którzy mają poważny głos w ogólno-żydowskim zrzeszeniu. Chcę jeszcze zwrócić uwagę na ukraiński komitet pomocy uciekinierom i na amerykański komitet pomocy. Obydwie te organizacje posiadają bezwarunkowe szersze zadania niż okazywanie dobroczynności. Co do ukraińskiego, to napewno stwierdzam, że służy celom bolszewickim pomiędzy jakoby uciekinierami - żydami z Ukrainy - przetransportował całe partje bolszewickich żydów agitatorów za bagażem literatury i pieniędzy. Również i stąd komitet ten podtrzymuje kontakt z bolszewikami i zapewne nie platoniczny.

Amerykański komitet rzeczywiście asygnuje wielkie sumy i przekazy z Ameryki dla tutejszych żydów, ale prócz tego bezwarunkowo zajmuje się polityką. Wersja, że tego rodzaju komitety, rozrzucone po całym świecie są pod bezpośrednim zwierzchnictwem Brabdesa Rotszilda i Mendelsohna, według mnie ma podstawę. W każdym razie i tutejszym komitetem amerykańskim ktoś kieruje. Towarzystwo sportowo-oswiatowe "Makkabi" również rozwija wielką dbałość wśród młodzieży żydowskiej i agituje za oswobodzenie Izraela. W ostatnich tygodniach amerykański komitet dał pożyczkę związkowi pożyczkowo-oszczędnościowych kas w Besarabji na sumę 200.000 dolarów.

Kilka słów chcę powiedzieć o stolicy Besarabji Kiszyniowie. Gospodarka miejska prowadzi się zupełnie źle i rabunkowo. Niedawno w Bukareszcie odbył się cały szereg sesji przedstawicieli rządowych przy współudziale dyrektora Sekretarjatu Spraw Wewnętrznych Besarabji - Bogosa i gen. Lewińskiego. Besarabch chcą wprowadzić "miejską" (gorodoweje położenie). Sfery rządowe zgodziły się i ma to być wprowadzone w Starym królestwie. Robią się starania, aby w sferę działalności komisji miejskiej (samorządu miejskiego) wróciły te działy, które tej zostały odebrane, mianowicie: sanitarny, szkolny. Finanse miasta są absolutnie

chaotyczne. Porobiono wiele długów. Ciagle daje się odczuwać brak opału i nafty. Fizjonomia Kiszyniowa jest obecnie mocno kosmopolityczną. Można to objaśnić tym, iż jeszcze ciagle czuć dominujący żywioł rosyjski i nowoprowadzony rumuński, który zaledwie powierzchownie daje się uczuć. W samej rzeczy ma się robić wrażenie żydowskiego.

ZYCIE EKONOMICZNE. Co do finansów rządowych to mogę jedynie skonstatować co daniżej pisałem. Zależą one jedynie od Bukaresztu, który pod tym względem jest mocno niepunktualny i w Besarabji. W rządowych instytucjach ciagle się daje uczuć brak pieniędzy. Samoistnych finansów niema żadnych i mówić o nich niema co. Podaję niżej szczegółowy kurs powtórnie ustanowiony przez rząd dla wymiany rubli na leje. Było to również ustępstwo dla zaskarżenia sobie sympatji mołdawskich. Do 5000 rb. lwowskich dają I lej za rubla. Od 5 do 10 tys. za rubel dają 80 ban, od 10 - 15 tys. za rubel 60 ban, od 15-30 tys. za rubel 40 ban, wyżej 40 x rb. za rubla. Za romanowskie dają do 5 tys. za rubel I lej 35 ban-, od 5 do 10 tys. za rubel I lej 30 ban, od 10 do 15 I lej 20 ban, od 15-30 tys. za rubel I lej 10 ban, wyżej I ban za rubel. Spodziewano się, że wymiana da 4 i pół miljarda rubli t.j. wszystkie które posiadała ludność i oto zaledwie wszystk iego przedstawiono około 800 milionów. W ten sposób środek jest chybiony i przeważnie u wiejskiej ludności pozostały jeszcze olbrzymie sumy. W tych dniach zakończono również w Besarabji wymianę tyciacznych biletów, wydanych przez " Banca Generale" za czasow okupacji Bukaresztu przez niemców. Wzian zostały wydane pieniądze " Banca Nationala".



Wobec tego, iż na sposób wymiany rubli w Besarabji i koron w Bukowinie i Transylwanji zostało podane mnóstwo skarg, ministerjum finansow wyznaczyło komisję z pp. Odesko, jener. sekret. min. fin., Jonesco- dyrektorem kasy oszczędnościowej, Gurau- dyrektor wydziału długu państwowego, Rajkowiczano- pierwszym prokuratorem i jednym członkiem izby handlowej dla rozpatrzenia skarg i zażaleń na nadużycia przy wymianie. Co do działalności banków, to ja streszczę- Bank Międzynarodowy zajmuje się skupywaniem ziarna i suszonych sliwek, które są dalej transportowane na Reni- Jassy do Polski. Rusko-Azjatycki bank prowadzi operacje pożyczkowe pod zastaw ziarna i sliwek. Odeski Bank Dyskontowy jest zupełnie bezczynnym. Rusko Handlowo-Przemysłowy - prowadzi niewielkie lokalne operacje. Bank Zjednoczony - także nikłe miejscowe operacje.

Banki rumuńskie - filje prowadzą ożywioną działalność przy handlu ze starym królestwem.

HANDEL I PRZEMYSŁ.- powoli zaczyna się ożywiać, ciągle jednak skoki waluty wpływają denerwująco na ceny i ceny są ciągle na wszystko niestałe.

Z ostatnich operacji zaznaczam porozumienie z Czechami według którego czesi dają cukier, rumuni zaś wzamian ziarno. Tranzyt po Dunaju przez port Zurzu. Maja być podwyższone cła na wózki towarów. Ożywioną działalność przejawia towarzystwo kooperatyw " Centro-Sojuz" Obecnie eksportował 600 wagonów zboża zagranicę, prowadzi również pertraktacje co do zamiany na przyszłość. Zakupił również wiele pługów w Czechach i Austrii.

Szczegółowy raport o stanie przemysłu i handlu już wcześniej pisałem, tam też głównie skreśliłem wszystko.

Obecnie przyjechał z Polski p. Godziszewski wiążący dla firm rumuńskich manufakturę. Operacja ta jest na wielką skalę- wielo- milionową.

Przedstawiciel " Centro-Sojuza" w Konstantynopolu p. Curkan, wszedł w związek z firmami angielskimi co do wymiany ziarna na towary metalurgiczne. Obecnie waluta rumuńska niezmiernie spada i zachodzą nieporozumienia co do dawniej zawartych kontraktów. Wszystkie towary podskoczyły o 30%. Tendencja zwykła trwa dalej, szczególnie podnosi się cukier kawa, herbata, manufaktury. Dla naszego handlu otwiera się szerokie pole.-

Z a z g o d n o ś ć o d p i s u :

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

NAZELNE DOWÓDZTWO WOJSK POLSKICH
ADJUTANTURA GENERALNA

WARSZAWA

L: Dz. 6174, dnia 20/XII 1920 r.

zł. gen. Wydział